**------------------------------- wzór artykułu ------------------------------------**

**Autor: Jakub Ściga**

**Tytuł: Oto za chwilę przystąpię do ołtarza Bożego**

**Tutaj część właściwa artykułu:**

Czym jest liturgia? Najbardziej znana definicja z Konstytucji o Liturgii głosi, że jest ona źródłem i szczytem życia chrześcijańskiego (por. KL 10). Różni się jednak znacząco od innych form pobożności, ponieważ jest skuteczna. „W liturgii bowiem Bóg przemawia do swego ludu, Chrystus w dalszym ciągu głosi Ewangelię” (KL 33). Modlitwa liturgiczna daje nam pewność, że uczestniczymy w świętych misteriach i „chodzimy w obecności Bożej” (por. Ps 116). Jest to rzecz fundamentalna, która pozwoli nam pochylić się nad tajemnicą liturgii w tym cyklu artykułów.

W Ogólnym Wprowadzeniu do Mszału Rzymskiego jest napisane, że „sprawowanie Mszy świętej jako czynność Chrystusa i hierarchicznie zorganizowanego ludu Bożego jest ośrodkiem całego chrześcijańskiego życia tak dla Kościoła powszechnego, jak i lokalnego oraz dla poszczególnych wiernych” (OWMR 16). Czy jednak zdajemy sobie z tego sprawę i rzeczywiście uważamy Eucharystię za miejsce naszego wzrostu w wierze?

Wchodząc do kościoła, wkraczamy w przestrzeń liturgiczną. Przy drzwiach znajduje się kropielnica z wodą święconą, która przypomina nam o łasce chrztu i godności Dziecka Bożego. Jesteśmy u siebie, w miejscu, które jest naszym domem. Czas przed Mszą świętą jest momentem na przywitanie się z Domownikami. Jest to chwila na uświadomienie sobie naszego stanu – naszych trosk, pragnień i radości, z którymi przyszliśmy na tę Eucharystię. To także chwila na wzbudzenie w sobie intencji, w której chcemy się modlić. W tym czasie celebransi i służba liturgiczna przebierają się w odpowiedni strój, a następnie wspólnie modlą się o skupienie podczas celebracji.

Msza święta rozpoczyna się procesją wejścia, a konkretnie śpiewem (por. OWMR 47). W przypadku mszy recytowanej odmawia się antyfonę na wejście. Jest to werset z Pisma Świętego, mający na celu zwrócenie naszych myśli na misteria, które się rozpoczynają.

Już teraz pan młody, Jezus Chrystus, jest wśród nas. Nauka Kościoła głosi, że jest On rzeczywiście obecny w zgromadzeniu wiernych, osobie szafarza, słowie Bożym i postaciach eucharystycznych (por. OWMR 27). Procesja wejścia to tryumfalny pochód Jezusa wśród nas. Wraz z nim chcemy zbliżyć się do ołtarza, aby „przez Niego, w Nim i z Nim” składać z siebie ofiarę Ojcu. Wszyscy tworzymy mistyczne Ciało Chrystusa, a więc samego Chrystusa. Kapłan, poprzez sakrament święceń, szczególnie pełni rolę „głowy” tego organizmu. Ten znak jedności wyraża się dodatkowo w strukturze kościołów orientowanych na planie krzyża, gdzie wierni zgromadzeni w świątyni istotnie są ciałem Jezusa na krzyżu.

Piąta prefacja wielkanocna głosi, że Jezus „sam stał się Kapłanem, Ołtarzem i Barankiem ofiarnym”. Ta perspektywa w piękny sposób orientuje wydarzenia, które towarzyszą Mszy świętej. Asysta liturgiczna zbliża się do prezbiterium, a kapłan całuje ołtarz – jest to wyraz miłosnej relacji Kościoła i Chrystusa, żony i Męża. W tym geście wyraża się nasza postawa uczestnictwa w tych tajemnicach.

Potem następuje znak krzyża, który jest pierwszym wyznaniem wiary w Trójcę. Jedna z interpretacji mówi, że ruch ręki wskazuje na drogę Jezusa: z nieba na ziemię (góra-dół) oraz ze śmierci do życia (lewo-prawo). Prawidłowo wykonany znak krzyża dodatkowo koncentruje nas na rozpoczynającej się celebracji, ponieważ niejako obejmuje całe nasze ciało. Dotykanie poszczególnych jego części jest potwierdzeniem gotowości do „wplecenia” Boga w swoje myśli (czoło), uczucia (serce) i czyny (barki). Innymi słowy jest to zaproszenie Trójcy do wszystkich wymiarów naszego życia.

Po uczynieniu znaku krzyża celebrans pozdrawia wiernych i wypowiada prawdę o Bożej obecności wśród nas. Kapłan odprawiający Mszę świętą występuje *in persona Christi*, czyli w osobie Jezusa Chrystusa. To on czyta słowa Zbawiciela, zanosi „swoją i naszą ofiarę” przed oblicze Boga, wypowiada słowa przeistoczenia, rozkłada ręce w synowskim geście podczas modlitwy *Pater noster* i błogosławi lud na koniec nabożeństwa. Po pozdrowieniu może w krótkich słowach wprowadzić zebranych w tajemnicę dnia (por. OWMR 31). Jest to szansa na zwrócenie naszej uwagi na okres liturgiczny, heroiczność cnót świętego, którego wspomnienie obchodzimy lub święto lokalnego kościoła (np. odpust lub błogosławieństwo nowych członków wspólnoty). To wprowadzenie pozwala nam na konfrontację naszych potrzeb z intencjami Kościoła. Podobne zadanie pełni komentarz wstępny. Jego celem jest umiejscowienie Mszy świętej w kontekście naszego życia, powiązanie naszych osobistych pragnień z misterium rozważanym przez Mistyczne Ciało Chrystusa na całym świecie.

**Źródła:**

<http://ministranci.waw.pl/wp-content/uploads/docs/Mszal.pdf?fbclid=IwAR069NlJ_NGj9B98wyzp5rlKT7uthOaDllSMqeu_puNyK9IoFLcDCCUBa60> (dostęp 02.11.2018 r.)

<http://www.zaufaj.com/sobor-vaticanum-ii-/344.html?fbclid=IwAR0zXmBT2KXXPhOrnZO29pmy5m197zya7G5GgotsH3uUto-slNk0dhhPK28> (dostęp: 02.11.2018 r.)

**----------------------------------- koniec wzoru --------------------------------**